

Ustroń ma nową wiceburmistrz

Data publikacji: 5.03.2019 13:00

Wczoraj (4.03) w ustrońskim magistracie odbyła się konferencja prasowa z udziałem Przemysława Korcza. Jednym z jej punktów było zaprezentowanie nowej wiceburmistrz, którą została Dorota Fijak.

Dorota Fijak, Przemysław Korcz, Katarzyna Czyż-Kaźmierczak / fot. KR, ox.pl

Czym będzie się zajmowała wiceburmistrz?

Dorota Fijak pracuje w Urzędzie Miasta Ustroń od 11 lat. Działała głównie w Wydziale Mieszkaniowym, gdzie od 2014 roku pełniła funkcję naczelnika. Z wykształcenia jest magistrem inżynierem architektury. Jako wiceburmistrz będzie się zajmowała przede wszystkim inwestycjami związanymi z Wydziałem Mieszkaniowym oraz Wydziałem Inwestycji, Architektury i Gospodarki Gruntami.

Całe moje życie związane jest z budownictwem i mam nadzieję, że na zajmowanym stanowisku dalej będę mogła uczestniczyć w procesie budowlanym, jednak już z drugiej strony - jako inwestor. Przede mną duże wyzwania. Mam nadzieje, że moje zainteresowania i doświadczenia zawodowe wpłyną pozytywnie na rozwój infrastruktury miasta - mówiła Dorota Fijak.

Prestiżowy program ekologiczny

Innym wątkiem, który był poruszany na konferencji, było mijające 100 dni pracy Przemysława Korcza. Burmistrz zaznaczał, że po tak krótkim czasie trudno mówić o zakończonych inwestycjach. Nie oznacza to jednak, że pozytywnych działań nie ma- ***oprócz [zaciskania pasa](#), jak pisaliście, mówiliśmy, że Ustroń chce być liderem w szeroko pojętej płaszczyźnie ochrony środowiska. W tym kierunku dość intensywnie pracujemy i możemy pochwalić się pewnymi sukcesami. Jest to nasz cel, jako miasta uzdrowiskowego, aby stale polepszać jakość nie tylko powietrza (o tym się najczęściej mówi), ale również innych elementów związanych z ochroną środowiska.***

Burmistrz przypomniał, że Ustroń od grudnia należy do platformy NAZCA, która zrzesza 100 polskich miast. Ma ona za zadanie pomagać miejskim i regionalnym władzom w kształtowaniu polityki na rzecz klimatu i wspierać proekologiczne inicjatywy.

Niejako pokłosem tych działań jest to, że zostaliśmy wytypowani jako jedno z 9. polskich miast do nowego pilotażowego programu rządowego pod długą, taką barokową nazwą "Zintegrowany System Wsparcia Polityki Programów Ograniczenia Niskiej Emisji Zony - Strategiczny Program Badań Naukowych i Prac Rozwojowych, Społeczny i Gospodarczy Rozwój Polski w Warunkach Globalizujących się Rynków". 13 marca będziemy podpisywać w Ustroniu z panem ministrem Piotrem Woźniakiem porozumienie o przystąpieniu do projektu - mówił Przemysław Korcz, który dodał, że Ustroń traktowany jest jako lider tego programu.

Burmistrz mówił, że zakwalifikowanie się do pilotażu nie było łatwe- ***nasza gmina ma zbadanych około 1000 palenisk dzięki współpracy z przedsiębiorstwem kominiareskim i panem Pawłem Waszkiem. Wyprzedzająco wdrożyliśmy taki program. Dzięki temu, aplikując, mogliśmy przedstawić, na jakim etapie się znajdujemy.*** Przemysław Korcz dodał także, że dużą rolę odegrali przedstawiciele Ustrońskiego Alarmu Smogowego.

Program walki z niską emisją zakładałby:

- Badania pulmonologiczne dla wszystkich ustrońskich dzieci
- Stworzenie modelu klimatycznego dla miasta pod względem czystości powietrza

To jest bardzo ważny dokument. Jak okazało się w Krakowie, gdyby wszystkie paleniska na paliwa stałe zostały w jednym dniu odłączone, to będzie to miało wpływ jedynie między 3-5% na poprawę jakości powietrza w mieście - mówi o modelu klimatycznym Przemysław Korcz, po czym dodał - to modelowanie pozwoli nam w sposób racjonalny planować nasze kroki, jeśli chodzi o ograniczenie niskiej emisji w mieście.

Niebezpieczne skrzyżowanie

Nie mogło także zabraknąć pytań o skrzyżowanie drogi wojewódzkiej nr 941 z ul. Brody. Przemysław Korcz mówił o pomysłe na zbiorczą drogę obszarową, która miałaby łączyć wszystkie ościenne dzielnice Ustronia. Zaznaczył, że jej koszt szacować można nawet na 100 mln zł, dlatego jest to inwestycja niemożliwa do zrealizowania przez miasto. Jakie inne koncepcje pojawiają się w dyskusji?

Od miękkich, takich jak aktywne przejścia dla pieszych, po postawienie fotoradaru. Zresztą w tym tygodniu mam się spotkać z panem, który w ministerstwie zajmuje się fotoradarami, a w Ustroniu przebywa na leczeniu sanatoryjnym. Wykorzystuję więc każdą możliwość spotkania, jeśli taka jest. Są też rozwiązania bardziej kosztochłonne: stworzenie pasów dojazdowych (co jest trudne), czy stworzenie przejścia nadziemnego lub podziemnego - mówił Przemysław Korcz.

Który z pomysłów byłoby skłonne miasto się przychylić? ***Do każdego rozsądnego, który rozwiąże problem tego skrzyżowania - mówi burmistrz. W mojej ocenie nie rozwiąże tego działanie w półśrodkach. Byłbym pełen obaw co do akcji, która gdzieś żyje własnym życiem, a dotyczy blokowania tej drogi. To jeszcze nie ten etap. Dlaczego to mówię? Z doświadczenia swojego, ale nie tylko wiem, że z województwa idą sygnały, iż jeśli taki protest w Ustroniu zaistnieje (a mówię to bez nacisku), to województwo się usztywni. Taki mój apel: zostawmy akcję blokowania drogi jako argument ostateczny - dodaje wóldarz grodu pod Czantorią.***

KR